

sobota, 31.08.2024

Bóg wybiera [1 Kor 1, 26-31]

Przypatrzcie się, bracia, powożaniu waszemu! Według oceny ludzkiej niewielu tam mędrców, niewielu mądrych, niewielu szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał więc nie to, co górze w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nieszlachetnie urodzone według świata oraz wzgardzone, i to, co w ogóle nie jest, wyróżnił Bóg, by to, co jest, unicestwił, tak by się żadne stworzenie nie chlubiło wobec Boga. Przez Niego bowiem jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mędrcem od Boga i sprawiedliwym, i uświęceniem, i odkupieniem, aby jak to jest napisane, «w Panu się chlubi ten, kto się chlubi».

>P<

Na przykładzie wspólnoty ludzi wierzących w Koryncie, święty Paweł pokazuje w jaki sposób działa i powołuje Bóg. Do wspólnoty tej w pierwszej kolejności należeli ludzie o niskim statusie społecznym, niewykształceni, nieposiadający obywatelstwa rzymskiego, ubodzy. Nie było tam ludzi szczególnie wykształconych, z zamożnych rodów. Ewangelia o Jezusie zachwycała "maluczkich". Z prostotą i pokorą serca potrafili przyjąć wiarę. To przede wszystkim w tych ludziach padała ona na podatny grunt. Przypomina się prawda, którą dobrze znamy: nie tak patrzy Bóg, jak człowiek. Bóg patrzy na serce człowieka. Pomyślę dzisiaj: Co mnie osobiście zachwyca w Jezusie? Co sprawiło, że idę za Nim swoim życiem? A może jest coś, co mi tę drogę utrudnia? W osobistej modlitwie, podzielę się tym z Jezusem.

-----fot. pixabay